

Trio Janusza Prusinowskiego powstało by grać muzykę polską zgodnie z najlepszymi wiejskimi kanonami wykonawczymi. Dzięki dbałości o detale - obecne w grze Jana Lewandowskiego, Kazimierza Meto, Józefa Zarasia, Jana Ciarkowskiego, Piotra i Jana Gaców, Ignacego Bednarza i innych – można w grze zespołu rozpoznać „nutę” każdego z muzykanckich mistrzów.

Oprócz skrzypiec, basów i bębena w instrumentarium Trio obecne są również szałamaja i flet drewniany. Instrumenty te wzbogacają fakturę klasycznych mazurków i kujawiaków o brzmienie, które można wyobrazić sobie patrząc na ryciny dawnych wędrownych i dworskich kapel, a zarazem usłyszeć od Tadżykistanu po Bretanię, od Podola po Wielkopolskę.

Dynamika tańców z jednej strony zaś właściwości języka polskiego z drugiej wyznaczają czasoprzestrzeń, w której spełniają się możliwości rytmiczne, melodyczne i brzmieniowe obecne w kujawiakach, mazurkach, oberkach, powiślakach czy podróżniakach. Muzyczny dialog między instrumentalistami, operowanie heterofonią i doświadczenie wspólnej improwizacji to kolejne elementy składające się na szczególność zespołu

Skład zespołu:

Janusz Prusinowski – skrzypce, lira korbowa, śpiew;

Michał Żak – flet drewniany, szałamaja:

Piotr Piszczatowski – bębenek, baraban, basy;

Gościnnie : Kaja Prusinowska – śpiew, bębenek obręczowy;

W instrumentarium zespołu są również: harmonia polska, harmonia nożna, cymbały, mazanki

www.myspace.com/januszprusinowskitrio

„MAZURKI” pierwsza płyta Trio, wydana w 2008 roku- została nominowana do Folkowego Fonogramu Roku

Janusz Prusinowski (1969) - muzykant, lirnik i kompozytor. Gry na skrzypcach uczył się u wiejskich mistrzów - Jana Lewandowskiego, Kazimierza Meto, Piotra i Jana Gaców, Tadeusza Jedyńaka, Jana Ciarkowskiego i wielu innych. Studiuję muzykę Polskiej Centralnej od Kujaw po Rzeszowszczyznę. W repertuarze ma melodie kujawiaków, oberków, mazurków, wiwatów i polek, jak również liryczne ballady i pieśni religijne. Oprócz skrzypiec gra też na harmonii trzyczęściowej, cymbałach, lirze korbowej i śpiewa. Jako kompozytor współpracuje z Teatrem Polskiego Radia i Teatrem Scena Lubelska. Koncertował w wielu krajach Europy, Afryce i Azji. Współtworzył kapele: Bractwo Ubogich, Dla Róży, Kapele Domu Tańca. Jest współzałożycielem Domu Tańca. Prowadzi wydawnictwo "Słuchaj Uchem". Mieszka w pobliżu Mławy. Wraz z żoną **Karoliną Prusinowską** zajmuje się muzyką dziecięcą i dla dzieci – dawnymi piosenkami, zabawami, wyliczankami, kołysankami. Prowadzą wydawnictwo - teatr „**Słuchaj Uchem**”

Michał Żak (1979) - muzyk, promotor ruchu fletowego w Polsce, uczeń wybitnych fletistów bretońskich: Jean-Michel Veillona i Jean-Luc Thomasa; Związany z Poznańskim Domem Tanca; brał udział w wielu warsztatach instrumentalnych w Bretanii, na Węgrzech i w Polsce, praktykując grę na klarncie, szałamajach, flecie drewnianym, bansuri oraz nay'u; współpracuje z zespołami muzyki dawnej, tradycyjnej i jazzowej, komponuje i wykonuje muzykę do niemych filmów i spektakli teatralnych. Współtworzy etno-jazzowy zespół

Lautari, kilkakrotnego laureata konkursów muzycznych, m.in. Nowa Tradycja (Polskie Radio). Koncertował w Europie, Azji, Afryce i USA. Jest współpracownikiem Radiowego Centrum Kultury Ludowej, organizatorem warsztatów dla flecistów w Niepruszewie (2005 i 2006). Od dwóch lat intensywnie eksploruje muzykę polskiej wsi, spotykając się z wiejskimi muzykantami i poszukując własnego brzmienia.

Piotr Piszczatowski (1971) Współtwórca Warszawskiego Domu Tańca.

Od kilkunastu lat gra w wielu kapelach-szczególnie do tańca- między innymi z Kapela Aleksandra Łosia – muzyka białoruska, Kapela Janusza Prusinowskiego, Kapela Domu Tańca. Współpracuje z Kapelą Brodów i Adamem Strugiem.

W ramach powstałego w DT programu **Janko Muzykant**, prowadził zajęcia z dziećmi w szkołach. Pracował także jako socjoterapeuta w towarzystwie „Kuźnia” na warszawskiej Pradze.

W latach 1996-2007 –był aktorem w Studium Teatralnym, a także współautorem muzyki - w spektaklach: Miasto 1996, Człowiek 2001, Parsifal, 2004 Hamlet 2005, Amatorsko dokumentuje ludową muzykę świecką i religijną.

Miejsca szczególnie mu biłskie to rzeszowskie, Mazowsze, Kurpie, Suwalszczyzna, Białoruś. Zawzięty tancerz-potrafiący poprowadzić zabawę i tańce weselne.

Kaja Prusinowska W dzieciństwie lubiła śpiewać i wymyślać swoje melodie – do czego powróciła dzięki zachęce męża. Współtworzy „**Słuchaj Uchem**” /wydawnictwo, teatr dziecięcy, projekt edukacyjny/ Od kilkunastu lat rozwija swoją dziecienną wiedzę na temat baśni, bajek, opowieści, dawnych zabaw, wylizanek, pieśni i piosenek, oraz tradycyjnego zdobnictwa. Prowadzi zajęcia dla dzieci i młodzieży. Jest autorką programu szkolnego dla młodszych uczniów „**Tradycje i kultura Polski**”. Razem z mężem śpiewa polskie pieśni religijne, oraz liryczne, gra na bębenku.

Jako nauczycielka i wychowawczyni współpracowała ze szkołami /min.STKiE Okopowa w Warszawie/, świetlicami oraz Działem Oświatowym Narodowej Galerii Sztuki „**Zachęta**”.

Ukończyła Wydział Pedagogiki na Uniwersytecie Warszawskim



SŁUCHAJ UCHEM –rodzinna manufaktura Kai i Janusza Prusinowskich

Od wielu lat czerpiemy inspirację, radość i siłę z dziedzictwa naszej tradycji.

Jako nauczyciele i rodzice jesteśmy jednak zaniepokojeni takimi cechami współczesności ,które powodują zatracanie swojej tożsamości, przerywają łączność z mądrością naszych Dziadów.

Szczególnie martwi nas „postępująca głuchota” – której doświadczyliśmy nie raz

-także prowadząc zajęcia dla dzieci. Mamy pewności ze podstawowa wrażliwość muzyczna jest „darem powszechnym”.

Jedną z dróg do odkrycia tej wrażliwości dzisiaj jest śpiewanie dawnych pieśni i piosenek, tańczenie tradycyjnych tańców, bawienie się w stare zabawy, tworzenie przedstawień .

Pasjonuje nas także dziedzictwo kultury materialnej .

Chcielibyśmy żeby to co cenne w dziedzictwie przodków- mogło twórczo zaadaptowane – żyć dalej.

W naszej pracy odwołujemy się do dziedzictwa wszelkich „Ludów zamieszkujących Rzeczpospolitą”.

Na naszego dobór repertuaru ma więc wpływ –przede wszystkim bardzo osobiste uczucie łączności z dziełem-którego nie da się, chyba opisać słowami.

W czasie naszych koncertów można zastanowić się słuchając i doświadczając w zabawie –tego jak dawniej bawiły się dzieci w Polsce-dzieci Polskie, Rusińskie, Litewskie, Żydowskie, Cygańskie...

Chętnie bawimy się w zabawy pasterskie, salonowe podwórkowe, obrzędowe - unikamy tylko zabaw zawierających przekaz agresji, smutku, poniżenia.

Choć czasem używamy ich jako elementu zajęć dla dorosłych, mają one bowiem działanie terapeutyczne.

To właśnie folklor dziecięcy –przechował ,na swój specyficznie kosmopolityczny sposób wszelakie słowa i wyrażenia –które dają do myślenia.

Przygotowując nasze „słowno-muzyczne widowiska” -dajemy także ile się da miejsca dzieciom.

Dekoracje przygotowuję często z pomocą swoich dzieci, jej drobne elementy -np. wycinaki-daję dzieciom-słuchaczom po koncercie do domu. Niech się bawią z bliskimi!

Staramy się by były to rzeczy proste, niedrogie, pobudzające wyobraźnię twórczą widza.

Osobiście traktujemy także przestrzeń które nas zaprasza.

Staramy się współbrzmieć z otoczeniem, co jest naszą odpowiedzią na gwałt pop -konsumpcyjnej kultury, jaki mam wrażenie zagraża dziecięcemu poczuciu niewinności i piękna.

Koncertujemy zatem w malutkich świetlicach, szkołach, księgarnio-kawiarenkach, teatrach, muzeach, skansenach i parkach – bawiąc się tam tak, jak nam się podoba ☺ !

(KP.)